

BOSKA LITURGIA ŚWIĘTEGO JAKUBA APOSTOŁA, BRATA PAŃSKIEGO

Kapłan stojąc przed świętym ołtarzem kłania się trzykrotnie i następnie odmawia modlitwę:

Skalanego wieloma grzechami nie odrzucaj mnie, Władco, Panie, Boże nasz. Oto bowiem przystępuję do tego Bożego i nadniebiańskiego Twego misterium nie jako godny, ale licząc na Twoją łaskawość. Mówię więc do Ciebie: Zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą, i nie jestem godzien spojrzeć na ten święty Twój, i duchowy ołtarz, na którym Jednorodzony Twój Syn i Pan nasz Jezus Chrystus przeze mnie grzesznego, i skalanego brudem wszelakim, jest tajemniczo składany na ofiarę. Przeto błagam Ciebie, abys zesał mi Ducha Twego Pocieszyciela, umacniającego i oczyszczającego mnie na to posługiwanie, bym bez obawy osądzenia głosił ludowi słowo przez Ciebie mi ogłoszone, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym, i Jednoistotnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Amen.

Kapłan stojąc przed świętym ołtarzem i patrząc ku Wschodowi, donośnie mówi:

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, troistej i jedynej światłości Bóstwa będącego w Trójcy jednością, i rozdzielanego niepodzielnie. Trójca bowiem jedyna, Bóg Wszechmogący, którego chwałę głoszą niebiosy, ziemia zaś jest Jego władztwem i morze Jego panowaniem, i wszelkie zmysłowe, i rozumne stworzenie głosi Jego wspaniałość w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Archidiakon: Módlmy się.

Kapłan: Łaskawco i Królu wieków Stwórcu wszelkiego stworzenia, przyjmij przychodzący do Ciebie przez Chrystusa Twój Kościół. Każdemu to, co pożyteczne, spełnij, doprowadź wszystkich do doskonałości i uczyn nas godnymi łaski Twego uświęcenia, jednocząc nas w Twoim świętym, katolickim i apostołskim Kościele, który nabyłeś najdroższą Krwią Jednorodzonego Twego Syna, Pana zaś i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, z którym błogosławiony jesteś i wysławiany z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Archidiakon: Pobłogosław kadzidło.

Kapłan bierze kadzielnicę i okadzając z przodu ołtarz odmawia modlitwę:

Boże, który przyjąłeś dary Abla, ofiary Noego i Abrahama, kadzidło Aarona i Zachariasza, przyjmij także z rąk nas grzesznych to kadzidło jako woń duchowej słodyczy oraz na odpuszczenie grzechów naszych i całego ludu Twego. **Albowiem** błogosławiony jesteś i chwała Tobie przynależy z Jednorodzonym Twoim Synem, i Świętym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. **Amen**.

Archidiakon rozpoczyna wejście, chór natomiast śpiewa:

Jednorodzony Synu i Słowo Boże, Ty jesteś nieśmiertelny, zechciałeś jednak dla naszego zbawienia przyjąć ciało ze świętej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Maryi, bez zmiany wcieliłeś się, ukrzyżowany zostałeś, Chryste Boże, śmiercią zdeptałeś śmierć, Tyś jeden z Trójcy Świętej, współsławiony z Ojcem i Świętym Duchem, zbaw nas.

Kapłan odmawia tę modlitwę idąc ku świętej bramie:

Boże Wszechwładny, najwspanialszy Panie, który dałeś nam wejście do świętego świątyni przez przyjście Jednorodzonego Twego Syna, Pana zaś i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, błagamy i prosimy Twoją łaskawość, bowiem lękliwi i bojaźliwi jesteśmy, chcąc stanąć przed świętym Twoim ołtarzem: Ześlij na nas, Boże, łaskę Twoją dobrą i uświęć nasze dusze, ciała i duchy, i zwróć nasze myśli ku pobożności, abyśmy z czystym sumieniem złożyli Tobie dary, ofiary, płody, ku zgładzeniu grzechów naszych i ku okazaniu miłosierdzia całemu ludowi Twemu. **Przez** łaskę i szczodrobliwosć, i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. **Amen**.

Diakon: W pokoju do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój z wysokości, Bożą przyjaźń do człowieka i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój całego świata i zjednoczenie wszystkich świętych Bożych Kościołów, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O zbawienie i ochronę świątobliwego ojca i arcybiskupa naszego **N.**, za całe duchowieństwo i miłujący Chrystusa lud, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O odpuszczenie grzechów i darowanie przewinień naszych, o wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu, biedy, nieszczęścia, niebezpieczeństwa i powstania wrogów, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Najświętszą, najczystsza, przesławną, błogosławioną Władczynię naszą, Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Maryję, świętego Jana, sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela, Bożych i godnych wszelkiej chwały Apostołów, sławnych Proroków, zwycięskich Męczenników oraz wszystkich świętych i sprawiedliwych wspomnijmy, aby przez ich modlitwy i wstawiennictwo wszystkim nam zostało okazane miłosierdzie.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia modlitwę Trisagionu:

Szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce miłosierny, prawdziwy Panie, wejrzyj ze świętego Twego przybytku i usłysz nas, modlących się do Ciebie, i wybaw nas od wszelkiej pokusy diabelskiej i ludzkiej, nie cofaj od nas pomocy Twojej, ani też nie kieruj na nas kary przewyższającej naszą moc. Nie mamy bowiem siły przewycięzać przeciwności, Ty zaś jesteś potężny, Panie, aby wybawiać od wszelkich przeciwności. Wybaw nas, Boże, od bied tego świata z łaski Twojej, abyśmy podeszli z czystym sumieniem do świętego Twego ołtarza i zasyłali Tobie z nadniebiańskimi mocami, bez obawy osądzenia, błogosławioną i trójświętą pieśń oraz spełniwszy przyjemną Tobie Bożą posługę stali się godnymi życia wiecznego.

Donośnie:

Albowiem święty jesteś, Panie Boże nasz, i w świętym przybytku mieszkasz, i spoczywasz, i Tobie chwałę, i trójświętą pieśń zasyłamy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Święta Trójco, zmiłuj się nad nami.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Lektor: Czytanie prorocstwa Izajasza.

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Prokimenon, ton..., Psalm...

Lektor: Czytanie Dziejów Apostolskich.

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Alleluja, ton..., Psalm...

Diakon: Wołajmy wszyscy: Panie, zmiłuj się.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: Panie Wszechmogący, nadniebiański, Boże ojców naszych, modlimy się, wysłuchaj.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: O pokój całego świata i zjednoczenie wszystkich świętych Twoich Kościołów, módlmy się, wysłuchaj.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: O zbawienie i ochronę świątobliwego ojca i arcybiskupa naszego *N.*, za całe duchowieństwo i miłujący Chrystusa lud, módlmy się, wysłuchaj.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: Abyśmy zostali wybawieni z wszelkiego utrapienia, gniewu, biedy, niebezpieczeństwa, nieszczęścia, niewoli, gorzkiej śmierci i nieprawości naszych, módlmy się, wysłuchaj.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: Za stojący lud, który oczekuje od Ciebie obfitego i wielkiego miłosierdzia, błagamy Ciebie, bądź łaskawy i zmiłuj się.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Diakon: Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, wejrzyj na świat Twój z miłosierdziem i szczodrobliwością, wnieś róg chrześcijański mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, modlitwami najświętszej, błogosławionej Władczynie naszej Bogurodzicy, Poprzednika i Apostołów Twoich, i wszystkich świętych Twoich, błagamy Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan odmawia modlitwę:

Rozpal w sercach naszych, Władco, Przyjacielu człowieka, niezniszczalną światłość Twojego Boskiego poznania i otwórz oczy naszego rozumu ku zrozumieniu nauki Twojej Ewangelii. Wzbudź w nas także bojaźń ku wypełnieniu Twoich błogosławionych przykazań, abyśmy pokonawszy wszelką cielesną żądzę prowadzili duchowe życie, tak myśląc i czyniąc, aby we wszystkim podobać się Tobie.

Donośnie:

Albowiem Ty jesteś Dobrą Nowiną i Oświeceniem, Zbawcą i Stróżem dusz i ciał naszych, Boże, i Jednorodzony Syn Twój, i Duch Twój Najświętszy, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Diakon: Stańmy prosto! **W**ysłuchajmy świętej Ewangelii!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Bądźmy uważni na święte czytanie! Czytanie świętej Ewangelii według *N.*

Po skończonym czytaniu:

Lud: Chwała Tobie, Panie.

Diakon: Mówmy gorliwie: W pokoju do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój z wysokości, Bożą przyjaźń do człowieka i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój całego świata i zjednoczenie wszystkich świętych Bożych Kościołów, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O zbawienie i ochronę świątobliwego ojca i arcybiskupa naszego *N.*, za całe duchowieństwo i miłujący Chrystusa lud, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O odpuszczenie grzechów i darowanie przewinień naszych, i wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu, biedy, nieszczęścia, niebezpieczeństwa i powstania wrogów, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża naszych dusz i ciał, Pana prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: O przebaczenie i odpuszczenie naszych grzechów i przewinień, Pana prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: O to, co dobre i pożyteczne dla naszych dusz i o pokój dla świata, Pana prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: O chrześcijańskie zakończenie naszego życia, bezbolesne, bez zawstydzienia, spokojne, i o dobrą odpowiedź na budzącym bojaźń Sądzie Chrystusa, prośmy.

Lud: Racz dać, o Panie.

Diakon: Najświętszą, najczystsza, przesławną, błogosławioną Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Maryję, świętego Jana, sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela, Bożych i godnych wszelkiej chwały Apostołów, sławnych Proroków, zwycięskich Męczenników i wszystkich świętych oraz sprawiedliwych wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Lud: Tobie, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę:

Boże, który pouczyłeś nas Twymi Bożymi i zbawczymi słowami, oświeć dusze nas grzesznych ku przyjęciu poprzednio przeczytanych słów, abyśmy nie tylko byli słuchaczami duchowych wypowiedzi, ale także i twórcami dobrych czynów, chroniącymi nieobłudną wiarę, żywot niezawstydzony, życie bez hańby.

Donośnie:

W Chrystusie Jezusie, Panu naszym, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Skłońmy nasze głowy przed Panem.

Lud: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę:

Władco dający życie i dawco łask, który dałeś ludowi błogosławioną nadzieję życia wiecznego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, pozwól nam, Dobry, spełnić Tobie w uświęceniu tę Bożą posługę ku osiągnięciu przyszłej szczęśliwości.

Donośnie:

Albowiem pod panowaniem Twoim zawsze strzeżeni i ku światłości prawdziwej kierowani, Tobie chwałę i dziękczynienie oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Diakon: Niech nie pozostanie nikt z katechumenów, nikt z nieoświeconych, nikt z tych, którzy nie mogą modlić się z nami! **Poznajcie** jeden drugiego! **Drzwi!** Niech wszyscy staną z uszanowaniem!

Modlitwa kadzidła:

Kapłan: Władco wszechwładny, Królu chwały, który znasz wszystko zanim się stanie, sam przyjdź do nas w tej świętej godzinie, gdy Ciebie przyzywamy i wybaw nas od wstydu grzechów, oczyść nasz rozum i myśli

z nieczystych pokus i zachwytu światowego, i wszelkich czynów diabelskich, oraz przyjmij z rąk nas grzesznych to kadzidło jak przyjąłeś ofiarę Abła i Noego, Aarona i Samuela, i wszystkich świętych Twoich, wybawiając nas od wszelkich czynów złego i zbawiając, aby zawsze podobać się Tobie, kłaniać się i sławić Ciebie, Ojca i Jednorodzonego Twego Syna, i Ducha Twego Najświętszego, teraz i zawsze, i na wieki wieków. **Amen.**

[**Diakon:** **W** pokoju śpiewajmy Chrystusowi.]

Chór: Niechaj milczy wszelkie ciało, niech stoi z bojaźnią i drżeniem, i nie myśli o niczym, co ziemskie. Oto Król królów i Pan panujących przychodzi, złożyć Siebie w ofierze i dać na pokarm wiernym. Poprzedzają zaś Go chóry Aniołów, ze wszelką Władzą i Potęgą, wieloocni Cherubini i sześćskrzydli Serafini, zakrywający oblicza i śpiewający pieśń: **Alleluja. Alleluja. Alleluja.**

Modlitwa po przeniesieniu świętych darów:

Boże, Boże nasz, który posłałeś Pana naszego i Boga Jezusa Chrystusa, Chleb niebiański na pokarm całemu światu, Zbawiciela, Odkupiciela i Dobroczyńcę, błogosławiącego i uświęcającego nas, Sam pobłogosław te przedłożone dary i przyjmij je na nadniebiański Twój ołtarz. Pamiętaj jako Dobry i Przyjaciel człowieka o tych, którzy przynieśli dary i o tych, za których je przyniesiono, i nas wolnymi od osądzenia zachowaj w świętym sprawowaniu Boskich Twoich Tajemnic. **Albowiem** uświęcone jest i pełne chwały najdroższe, i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. **Amen.**

Diakon: **W** mądrości Bożej uważajmy!

Lud: **Wierzę** w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzonego, współistotny Ojcu, przez którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i z Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał trzeciego dnia według Pisma. Wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzi w chwale sądzić żywych i umarłych, a Jego królestwu nie będzie końca.

I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który

mówił przez proroków. W jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen. Amen.

Diakon: Stańmy dobrze. W pokoju do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Boże i Władco wszystkich, uczyn nas godnymi, godziny tej niegodnych, Przyjacielu człowieka, abyśmy oczyściwszy się z wszelkiego fałszu i wszelkiej obłudy, zjednoczyli się jedni z drugimi związkiem pokoju i miłości, umocnieni uświęceniem Twego Bożego poznania, ze względu na Jednorodzonego Twego Syna Chrystusa, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Donośnie:

Albowiem jesteś Bogiem pokoju, miłosierdzia, miłości, łask i przyjaźni do człowieka, Ty, i Jednorodzony Syn Twój, i Duch Twój Najświętszy, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Umiłujmy jeden drugiego pocałunkiem świętym.

Chór: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja, Pan opoką moją i ucieczką moją, i ratunkiem moim.

Diakon: Skłońmy nasze głowy przed Panem.

Lud: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę:

Jedyny Panie i miłosierny Boże, tym, którzy skłonili swoje karki przed świętym Twoim ołtarzem i błagają Ciebie o duchowe dary, ześlij Twoją dobrą łaskę i pobłogosław wszystkich nas wszelkim błogosławieństwem duchowym, i nie do odebrania, który przebywasz na wysokościach i patrzysz na pokornych.

Donośnie:

Albowiem chwalebne i czczone, i wysławione jest najświętsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Diakon: Panie, pobłogosław.

Kapłan: Błogosławiony Bóg, który błogosławi nas wszystkich i niech pospieszy ku nam, i uczyni nas godnymi stania przed świętym swoim ołtarzem, i zstąpienia Świętego swego Ducha, przez swoją łaskę i przyjaźń do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy). Panie, wargi moje otwórz, i usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy). Niech się napełnią usta moje chwałą, Panie, abym wyśpiewał chwałę Twoją, przez dzień cały wspaniałość Twoją (trzy razy), Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Uwielbiajcie Pana wraz ze mną i wywyższajmy razem imię Jego.

Lud: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego ogarnie cię jak cień.

Diakon: Wspomnij nas, władcyko.

Kapłan: Niech Pan wspomni was w królestwie Swoim, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: W pokoju do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Zbaw, zmiłuj się, okaż łaskawość i zachowaj nas, Boże, łaską Swoją.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój z wysoka, Bożą przyjaźń do człowieka i o zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pokój całego świata i zjednoczenie wszystkich Bożych Kościołów, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za święty, katolicki i apostołski Kościół, rozpostarty od krańca do krańca ziemi, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O zbawienie i ochronę świątobliwego ojca i arcybiskupa naszego N., całego duchowieństwa i miłującego Chrystusa ludu, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za pobożnego naszego cesarza, jego dwór i wojsko, o pomoc dla nich z nieba i zwycięstwo, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za to święte miasto Chrystusa Boga, za stolicę, za każde miasto i krainę, i za tych, którzy w prawdziwej wierze i pobożności w nich mieszkają, o ich pokój i spokojne życie, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za przynoszących ofiary i dobrze czyniących w świętych Bożych Kościołach, za pamiętających o ubogich, wdowach i sierotach, wędrowcach i będących w potrzebach oraz za tych, którzy zlecili nam, abysmy pamiętali o nich w modlitwach, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za starców, słabych, chorych, pracujących, za dręczonych przez duchy nieczyste i o ich szybkie uleczenie i zbawienie, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za żyjących w dziewictwie, czystości i ascezie, za trwających w czcigodnym małżeństwie, za trudzących się w jaskiniach i rozpadlinach ziemi czcigodnych ojców i braci, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za żeglujących, podróżujących, wędrujących chrześcijan, za braci naszych pozostających w niewoli i na wygnaniu, w więzieniach i ciężkich pracach, za powrót każdego z nich w pokoju do swego domu z radością, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za stojących tu i współmodlących się z nami w tej świętej godzinie, i w każdym czasie ojców, i braci naszych, za ich staranie, trud i gorliwość, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za każdą duszę chrześcijańską, cierpiącą i zrozpaczoną, potrzebującą miłosierdzia Bożego i pomocy, o nawrócenie zbłąkanych, zdrowie chorych, uwolnienie jeńców, wieczny odpoczynek dla zmarłych ojców i braci, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O odpuszczenie grzechów i darowanie przewinień naszych, o wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu, biedy, losu, potrzeby i powstania pogan, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: O pomyślną pogodę, deszcze umiarkowane, dobre rosy, obfite płody, doskonały urodzaj i za cały krąg roku, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Aby błaganie nasze zostało usłyszane i było przyjemne przed Bogiem, i zostały nam zesłane obfite Jego łaski oraz dobrodziejstwa, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Najświętszą, najczystsza, przesławną, błogosławioną Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Maryję, świętych i błogosławionych Jana, sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela, Stefana pierwszego diakona i pierwszego męczennika, proroków Mojżesza, Aarona, Eliasza, Elizeusza, Samuela, Dawida, Daniela i wszystkich świętych oraz sprawiedliwych wspomnijmy, abyśmy przez ich modlitwy i błagania wszyscy doznali zmiłowania.

Lud: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Za leżące tu najdroższe, nadniebiańskie, niewypowiedziane, najczystsze, sławne, budzące bojaźń i lęk Boże dary, i o zbawienie stojącego tu i składającego je czcigodnego ojca naszego kapłana *N.*, do Pana módlmy się.

Lud: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

W czasie wygłaszania litanii kapłan odmawia tę modlitwę:

Władco, Panie, spoglądasz na nas z miłosierdziem i dobrotliwością i dajesz nam, pokornym i grzesznym, i niegodnym sługom Twoim, odwagę stania przed świętym Twoim ołtarzem i składania Tobie tej budzącej bojaźń i bezkrwawej ofiary za nasze grzechy i nieświadomości ludu. Wejrzyj na mnie, nieużytecznego sługę Twego i zglądź moje grzechy ze względu na Twoją łaskawość, oczyść moje usta i serce z wszelkiego brudu ciała i ducha, zabierz ode mnie wszelką myśl wstydliwą i nierozumną, umocnij mnie mocą Najświętszego Twego Ducha na to posługiwanie i przyjmij mnie ze względu na Twoją łaskawość, zbliżającego się do świętego ołtarza i zechciej, Panie, aby przyjemne były składane Tobie przez nasze ręce te dary, będąc wyrozumiałym dla moich niemocy. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego, ani też nie pogardź moją niegodnością, lecz zmiłuj się nade mną, Boże, i w ogromie miłosierdzia Twego odrzuć nieprawości moje, abym bez obawy osądzenia przyszedł przed chwałę Twoją, stał się godnym opieki Jednorodzonego Twego Syna i oświecenia Najświętszego Twego Ducha, i nie został odrzucony jako sługa grzechu, ale jako Twój sługa znalazł łaskę, miłosierdzie i odpuszczenie grzechów w tym wieku i w przyszłym. O Władco wszechwładny, potężny Panie, usłysz błaganie moje, Ty bowiem wszystko czynisz we wszystkich i od Ciebie wszyscy oczekujemy we wszystkim pomocy i ochrony, i od Jednorodzonego Twego Syna, i Życiodajnego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Odmawia także tę modlitwę:

Boże, który dla wielkiej i niewypowiedzianej przyjaźni do człowieka posłałeś Jednorodzonego Twego Syna na świat, aby odnalazł zaginioną

owcę, nie odwracaj się od nas grzesznych, przynoszących Tobie tę budzącą bojaźń i bezkrwawą ofiarę. Nie pokładamy bowiem nadziei w naszej sprawiedliwości, ale w Twoim łaskawym miłosierdziu, dzięki któremu zachowujesz nasz rodzaj. Modlimy się teraz i błagamy Twoją łaskawość, aby nie była ku osądzeniu ludu Twego ta zgotowana nam ku zbawieniu tajemnica, ale ku odpuszczeniu grzechów, ku odnowieniu dusz i ciał, ku zadowoleniu Ciebie, Boga i Ojca.

[Także modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Panie Boże nasz, który nas stworzyłeś i wprowadziłeś w to życie, wskazałeś nam drogi zbawienia, dałeś nam objawienie niebieskich Tajemnic, Ty też przeznaczyłeś nas do tego posługiwania mocą Ducha Twego Świętego. Spraw przeto, Panie, abyśmy byli sługami Nowego Twego Przymierza, sługami świętych Twoich Tajemnic. Przyjmij nas, zbliżających się do świętego Twego ołtarza, według wielkiego Twego miłosierdzia, abyśmy byli godni składać Tobie tę duchową i bezkrwawą ofiarę za nasze grzechy i za nieświadomości ludu; przyjąwszy ją na święty i duchowy swój ołtarz w niebie jako przyjemną Tobie woń, ześlij nam w zamian łaskę Świętego Twego Ducha. Wejrzyj na nas, Boże, i na to nasze posługiwanie, i przyjmij je, jak przyjąłeś dary Abla, ofiary Noego, Abrahama ze wszystkich plonów ziemi, dary kapłańskie Mojżesza i Aarona, przynoszące pokój ofiary Samuela, pokutę Dawida i kadzidło Zachariasza, jak przyjąłeś to prawdziwe posługiwanie od świętych Twych Apostołów, tak i z naszych grzesznych rąk przyjmij, Panie, te dary, według Twojej łaskawości, i spraw, aby ta ofiara nasza została uświęcona Duchem Świętym na zglądzenie naszych grzechów i nieświadomości ludu Twego oraz na odpoczynek duchów, które odeszły, a my grzeszni, pokorni i niegodni słudzy Twoi stali się godnymi służyć bez winy świętemu Twemu ołtarzowi oraz otrzymali nagrodę wiernych i mądrych rządców w budzący bojaźń dzień sprawiedliwej Twojej odpłaty.]

Modlitwa zasłony:

Dziękujemy Tobie, Panie Boże nasz, albowiem dałeś nam odwagę w świętym wejściu, przez które odkryłeś nam nową i żywą drogę poprzez zasłonę ciała Chrystusa Twego. Staliśmy się godni wejścia w miejsce jaśnienia chwały Twojej, poza zasłonę, i patrzenia na święte świętych. Przypadamy do łaskawości Twojej, Władco: Zmiłuj się nad nami. Bojaźliwi bowiem jesteśmy i lękliwi, chcąc stanąć przed świętym Twoim ołtarzem i składać Tobie tę budzącą bojaźń i bezkrwawą ofiarę za nasze grzechy i ludzkie nieświadomości. Ześlij na nas, Boże, łaskę Twoją dobrą i uświęć nasze dusze, ciała i duchy, przemień nasze myśli ku pobożności,

abyśmy z czystym sumieniem złożyli Tobie miłosierdzie, pokój, ofiarę chwały.

Po skończonej litanii kapłan mówi:

Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Stańmy dobrze. Stańmy pobożnie. Stańmy z bojaźnią Bożą i skruchą. Bądźmy uważni. Złóżmy Bogu w pokoju świętą ofiarę.

Lud: Miłosierdzie, pokój, ofiarę chwały.

Kapłan: Miłość Boga Ojca, łaska Pana Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, wspólnota i dar Najświętszego Ducha, niech będą z wami wszystkimi.

Lud: I z duchem twoim.

Kapłan: W górę umysły i serca.

Lud: Wznieśliśmy je do Pana.

Kapłan: Dzięki składajmy Panu.

Lud: Godne to i sprawiedliwe.

Kapłan pochylony mówi:

Zaprawdę godne to jest i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, Ciebie wychwalać, Ciebie opiewać, Tobie błogosławić, Tobie się kłaniać, Ciebie wysławiać, Tobie dzięki czynić, Stwórcy wszystkich stworzeń widzialnych i niewidzialnych, Skarbnicy wszystkich dóbr, źródłu życia i nieśmiertelności, wszystkich stworzeń Bogu i Władcy.

Którego opiewają niebiosy, niebiosy i wszystkie ich moce, słońce, księżyc i cały chór gwiazd, ziemia, morze i wszystko, co w nich jest, Jerozolima nadniebiańska, zgromadzenie wybranych, Kościół pierworodnych zapisanych na niebiosach, duchy sprawiedliwych i proroków, dusze męczenników i apostołów, aniołowie, archaniołowie, trony, panowania, potęgi, władze i moce budzące lęk, wielooczni cherubini i sześcioskrzydli serafini, którzy dwoma skrzydłami zakrywają swoje oblicza, dwoma nogi, a na dwóch latają, wołając jeden do drugiego niemilknięcymi ustami, głosząc nieustanną teologię,

Donośnie:

z zwycięski hymn wspaniałej Twojej chwały jasnymi głosami śpiewając, wołając, wysławiając, wzywając i głosząc:

Lud: Święty, Święty, Święty Pan Sabaoth. Pełne niebo i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokościach. Błogosławiony, który przyszedł i przychodzi w imię Pańskie. Hosanna na wysokościach.

Kapłan błogosławi dary mówiąc:

Święty jesteś Królu wieków, wszelkiej świętości Panie i Dawco.

Święty jest również Jednorodzony Twój Syn, Pan nasz Jezus Chrystus, przez którego wszystko stworzyłeś.

Święty jest i Duch Twój Najświętszy, który przenika wszystko i głębokości Twoje, Boga i Ojca.

Kapłan pochylony mówi:

Święty jesteś, Wszechwładny, Wszechmocny, Zatrważający, Dobry, Łaskawy i najbardziej współczujący Swemu stworzeniu. Ty stworzyłeś człowieka z ziemi na obraz Swoj i podobieństwo Swoje oraz dałeś mu radości raj. Gdy jednak człowiek przekroczył Twoje przykazanie i upadł, nie odrzuciłeś go, ani też nie pozostawiłeś, Dobry, ale ukarałeś go jak łaskawy Ojciec, przyzywałeś go przez Prawo i pouczałeś przez Proroków.

W końcu zesłałeś na świat samego Jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby sam przyszedł odnowić i przywrócić Twój obraz. On to zstąpił z nieba i przyjął ciało z Ducha Świętego i Maryi świętej zawsze Dziewicy i Bogurodzicy, żył jak człowiek i wszystko wypełnił dla zbawienia naszego rodzaju.

Chcąc przyjąć za nas grzesznych jako bezgrzeszny dobrowolną i życiodajną śmierć krzyżową, w noc, w której został wydany, a raczej sam siebie wydał za życie świata i zbawienie (tu prostuje się i trzymając chleb, błogosławi mówiąc:) wziął chleb w Swoje święte, przeczyste, nieskalane i nieśmiertelne ręce, wejrzał na niebiosa i okazał Tobie, Bogu i Ojcu, dzięki czynił, błogosławił, uświęcił, przełamał i rozdał Swoim świętym i błogosławionym uczniom i apostołom, mówiąc:

Donośnie:

Bierzcie, jedzcie, to jest Ciało moje, które za was jest łamane i wydawane na odpuszczenie grzechów.

Lud: Amen.

Następnie kapłan bierze kielich i mówi błogosławiąc:

Tak samo po wieczerzy wziął kielich i zmieszawszy wino z wodą, wejrzał na niebiosa, okazał Tobie, Bogu i Ojcu, dzięki czynił, pobłogosławił, uświęcił, napełnił Duchem Świętym i dał Swoim świętym i błogosławionym uczniom i apostołom mówiąc:

Donośnie:

Pijcie z niego wszyscy, to jest Krew moja, Nowego Przymierza, która za was i za wielu jest wylewana i wydawana na odpuszczenie grzechów.

Lud: Amen.

Następnie stojąc kapłan mówi:

To czyńcie na moją pamiątkę. Kiedykolwiek bowiem będziecie spożywać ten chleb i pić ten kielich, śmierć Syna Człowieczego głosicie i zmartwychwstanie Jego wyznawajcie, aż przyjdzie.

Odpowiadają obecni diakoni: Wierzymy i wyznajemy.

Lud: Śmierć Twoją, Panie, głosimy i zmartwychwstanie Twoje wyznajemy.

Następnie kapłan błogosławi i pochylony mówi:

Wspominając przeto i my, grzeszni, życiodajne Jego cierpienia, zbawczy krzyż, pogrzeb i zmartwychwstanie po trzech dniach, na niebiosa wstąpienie i po prawicy Twojej Boga i Ojca zasiadanie, a także powtórne chwalebne i budzące bojaźń Jego przyjście, gdy nadejdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, gdy odda każdemu według jego uczynków – Oszczędź nas, Panie Boże! Oszczędź nas, Panie Boże! Oszczędź nas, Panie Boże! – przynosimy Tobie, Władco, tę budzącą bojaźń ofiarę, błagając według Twego miłosierdzia i prosząc, abyś nie odpłacał nam według naszych grzechów, ani też według nieprawości naszych, ale według Twojej łaskawości i niewypowiedzianej przyjaźni do człowieka podarł i zniszczył zapis dłużniczy nas, Twych błagalników, gdy modlimy się do Ciebie, i udzielił nam niebieskich i wiecznych Twych darów, jakich oko nie widziało, ucho nie słyszało i w serce człowieka nie wstąpiło, a jakie przygotowałeś, Boże, dla tych, którzy Ciebie miłują, i ze względu na mnie, i na moje grzechy, nie odrzucaj Twego ludu, Panie, Przyjacielu człowieka.

I śpiewa: Lud bowiem Twój i Kościół Twój błagają Ciebie.

Lud: Zmiłuj się nad nami, Panie Boże, Ojcze Wszechmogący.

Kapłan modli się stojąc:

Zmiłuj się nad nami, Boże, Ojcze Wszechmogący, zmiłuj się nad nami, Boże, Zbawco nasz, zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego Twego miłosierdzia, i ześlij na nas i na te leżące tutaj święte dary Ducha Twego Najświętszego (**pochyla się i mówi:**), Pana i Ożywiciela, który zasiada na tronie razem z Tobą, Bogiem i Ojcem, i Jednorodzonym Twoim Synem, współkrólującego, współistotnego i współwiecznego, który mówił przez Prawo i przez Proroków i w Nowym Twoim Przymierzu, który zstąpił pod postacią gołębicy na Pana naszego Jezusa Chrystusa w rzece Jordan i pozostał na Nim, który zstąpił na Twych świętych Apostołów pod postacią

języków ognia w Wieczerniku świętego i sławnego Syjonu w dniu świętej Pięćdziesiątnicy.

Kapłan stojąc mówi cicho:

Tego Ducha Twego Najświętszego ześlij, Władco, na nas i na te leżące tutaj święte dary.

Donośnie:

Aby nawiedził je Swoim świętym, dobrym i chwalebnym zstąpieniem, uświęcił i uczynił chleb ten świętym Ciałem Chrystusa.

Lud: Amen.

Kapłan: A kielich ten najczcigodniejszą Krwią Chrystusa.

Lud: Amen.

Kapłan stojąc mówi cicho:

Aby stały się dla wszystkich, którzy je przyjmują, na odpuszczenie grzechów i na życie wieczne, na uświęcenie dusz i ciał, na przynoszenie owoców dobrych uczynków, na umocnienie Twego świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła, który zbudowałeś na opoce wiary, aby bramy otchłani nie przemogły go, wybawiając go od wszelkiej herezji, od zgorszenia czyniących nieprawość i od nieprzyjaciół, którzy powstają przeciw niemu i powstawać będą do skończenia wieków.

Odpowiadają sami duchowni: Amen.

Następnie kapłan błogosławi i pochylony mówi:

Przynosimy Tobie, Władco, to posługiwanie, za święte Twoje miejsca, które wysławiłeś przez objawienie się Chrystusa Twego i zstąpienie Najświętszego Twego Ducha, a przede wszystkim za święty i sławny Syjon, matkę wszystkich Kościołów, i za cały Twój święty, katolicki i apostołski Kościół, rozprzestrzeniony po całym świecie; daj mu teraz, Panie, bogate dary Najświętszego Ducha Twego.

Lud śpiewa po każdym wezwaniu: Pamiętaj, Panie Boże nasz.

Pamiętaj, Panie, o świętych ojcach naszych i biskupach, obecnych tu, i o biskupach, którzy po całej ziemi wiernie głoszą słowo Twojej prawdy.

Przede wszystkim pamiętaj o świętym ojcu i arcybiskupie naszym **N.**, o wszystkich jego duchownych i jego prezbiterach, daj mu starość czcigodną, zachowaj go na długie lata, aby wiódł Twój lud we wszelkiej pobożności i godności.

Pamiętaj, Panie, o obecnych tutaj wszystkich czcigodnych kapłanach, diakonach w Chrystusie, o wszelkich innych godnościach, o całym stanie duchownym i o braciach naszych w Chrystusie oraz o całym miłującym Chrystusa ludzie.

Pamiętaj, Panie, o obecnych tu kapłanach, którzy stoją w tej świętej godzinie przed świętym Twoim ołtarzem, aby składać świętą i bezkrwawą Twoją ofiarę i daj im i nam słowo, gdy otwieramy nasze usta ku chwaleń i wysławianiu najświętszego Twego imienia.

Pamiętaj, Panie, z wielkiego Twego miłosierdzia i zmiłowania, i o mnie pokornym, grzesznym i niegodnym Twoim słudze, i nawiedz mnie w miłosierdziu i litości, wybaw i uwolnij od mych prześladowców, Panie, Panie mocy, a ponieważ grzech wzmógł się we mnie, niech zwycięży Twoja łaska.

Pamiętaj, Panie, o otaczających Twój święty ołtarz diakonach, daj im życie nienaganne, strzeż ich posługiwanie nieskalane i podnieś na wyższe stopnie.

Pamiętaj, Panie, o tym świętym mieście Twoim, Boga naszego, o naszej stolicy, o wszelkich miastach i krainach, i o tych, którzy w wierze ortodoksyjnej i pobożności tam żyją, obdarz ich pokojem i bezpieczeństwem.

Pamiętaj, Panie, o pobożnym i miłującym Chrystusa cesarzu naszym, o pobożnej i miłującej Chrystusa cesarzowej, o całym jego dworze i wojsku, a także daj im pomoc z nieba i zwycięstwo. Pochwyć oręż i tarczę, i powstań mu na pomoc, poddaj mu wszystkie wrogie i pogańskie ludy, które pragną wojny. Kieruj jego myślami, abyśmy spokojne i ciche życie pędzili we wszelkiej pobożności i godności.

Pamiętaj, Panie, o żeglujących, podróżujących, wędrujących chrześcijanach, o pozostających w kajdanach i więzieniach, w niewoli i na wygnaniu, w kopalniach i mękach oraz o ciężko pracujących ojcach i braciach naszych, i pozwól im powrócić do swych domów.

Pamiętaj, Panie, o starcach, słabych, chorych, niedołączonych, dręczonych przez duchy nieczyste i daj im, Boże, szybkie uleczenie i zbawienie.

Pamiętaj, Panie, o wszystkich cierpiących i udęczonych chrześcijanach, którzy oczekują od Ciebie, Boże, miłosierdzia i pomocy, i nawróć zbłąkanych.

Pamiętaj, Panie, o czcigodnych ojcach i braciach naszych, którzy żyją w dziewictwie, poście i ascezie, w górach, jaskiniach i rozpadlinach ziemi, a także o wszystkich ortodoksyjnych zgromadzeniach i o tym naszym zgromadzeniu w Chrystusie.

Pamiętaj, Panie, o trudzących się i posługujących nam ze względu na Twoje święte imię ojcach i braciach naszych.

Pamiętaj, Panie, o wszystkich w dobrym i nad wszystkimi zmiłuj się, Władco. Wszystkim nam daj zgodę, obdarz pokojem cały Twój lud, zlikwiduj zgorszenia, zniwecz wojny, ulecz podziały Kościołów, szybko zniszcz powstające herezje, pohamuj okrucieństwo pogan, wznies róg chrześcijan, daj nam Twój pokój i Twoją miłość, Boże, Zbawco nasz, nadziejo wszystkich krańców ziemi.

Daj nam, Panie, pomyślne wiatry, deszcze umiarkowane, rosy łaskawe, dostatek plonów, dobre urodzaje i cały rok otocz Twoją łaskawością, bowiem oczy wszystkich w Tobie mają nadzieję i Ty dajesz pokarm we właściwym czasie, otwierasz Twoją dłoń i napełniasz wszystkie stworzenia błogosławieństwem.

Pamiętaj, Panie, o tych, którzy przynieśli i przynoszą owoce do świętych Bożych świątyń Twoich i pamiętaj o ubogich, i o tych, którzy zlecili nam, abyśmy pamiętali o nich w modlitwach.

Zechciej również pamiętać, Panie, o tych, którzy dzisiaj przynieśli na święty Twój ołtarz ofiary, i o tych, za których każdy je przyniósł i o tym, o czym myślą ofiarodawcy, i o tych, którzy przedkładają swoje sprawy.

Pamiętaj, Panie, o wszystkich tych ortodoksyjnych, których wymieniamy i których nie wymieniamy. Daj im w zamian za ziemskie niebiańskie, w zamian za zniszczalne niezniszczalne, w zamian za doczesne wieczne, według obietnicy Chrystusa Twego, gdyż masz władzę nad życiem i nad śmiercią.

Zechciej również pamiętać, Panie, i o tych, których od wieków sobie upodobałeś we wszystkich pokoleniach, o świętych ojcach, patriarchach, prorokach, apostołach, męczennikach, wyznawcach, o czcigodnych nauczycielach i o wszystkie duchach sprawiedliwych, którzy odeszli w wierze Chrystusa.

[Pamiętaj, Panie, słowa Archanioła:] **R**aduj się, Łaski Pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twego, gdyż zrodziłaś Zbawcę dusz naszych (trzy razy).

Donośnie:

A nade wszystko Najświętszą, Błogosławioną, Najczystszą Panią naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Maryję.

Kapłan pochyłony mówi:

Świętego Jana, Proroka, Poprzednika i Chrzciciela.

Świętych apostołów Piotra, Pawła, Andrzeja, Jakuba, Jana, Filipa, Bartłomieja, Tomasza, Mateusza, Jakuba, Szymona, Jude, Macieja, ewangelistów Marka i Łukasza.

Świętych proroków, patriarchów i sprawiedliwych.

Świętego Stefana, pierwszego diakona i pierwszego męczennika.

Świętych męczenników i wyznawców, którzy o Chrystusie prawdziwym Bogu naszym świadczyli dobrym świadectwem wiary.

Dzieci, które zostały zabite przez króla Heroda.

Świętych męczenników Prokopiusza, Teodora, Cyrusa i Jana, Jerzego, Leoncjusza, Sergiusza i Bachusa, Kosmę i Damiana, Sabiniusza, Pawła, Babylasa, Agatangela, Eustratiusza i tych, którzy razem z nimi potykali się.

Świętych czterdziestu męczenników i świętych czterdziestu pięciu męczenników.

Świętą Teklę, pierwszą męczennicę.

Święte niewiasty, które niosły mirrę.

Święte niewiasty męczennice Tatianę, Febronię, Anastazję, Eufemię, Zofię, Barbarę, Julianę, Irenę, Nadzieję, Wiarę i Miłość.

Pamiętaj, Panie Boże, o świętych ojcach naszych i arcybiskupach, którzy od świętego apostoła Jakuba, brata Pana i pierwszego arcybiskupa aż do Leoncjusza i Atanazego ortodoksyjnie pasterzowali w świętym mieście Chrystusa naszego Pana.

I tych, którzy od początku pasterzowali jako arcybiskupi od świętego i błogosławionego ojca naszego Eneasza, męża apostołskiego i pierwszego biskupa, aż do Sofroniusza i Jana.

Pamiętaj, Panie, o świętych ojcach naszych i nauczycielach Klemensie, Tymoteuszu, Ignacym, Dionizym, Ireneuszu, Grzegorz, Aleksandrze, Eustacjuszu, Atanazym, Bazylim, Grzegorz, Ambrozym, Amfilochu, Liberiuszu, Damazym, Janie, Epifaniuszu, Teofilu, Celestynie, Augustynie, Cyrylu, Leonie, Proklosie, Proteriuszu, Felicydzie, Hormizdasie, Eulogiuszu, Efremie, Anastazym, Teodorze, Marcinie, Agatonie i Sofroniuszu.

Pamiętaj, Panie, o sześciu świętych, wielkich i ekumenicznych soborach. O trzystu osiemnastu ojcach z Nicei i stu pięćdziesięciu z Konstantynopola, [stu pięćdziesięciu z Efezu], dwustu z Chalcedonu, stu sześćdziesięciu czterech z piątego soboru, dwustu osiemdziesięciu dziewięciu z szóstego soboru i o pozostałych świętych soborach, i biskupach, którzy na całej ziemi ortodoksyjnie głoszą słowo prawdy.

Pamiętaj, Panie, o świętych ojcach naszych i ascetach Pawle, Antonim, Charytonie, Pawle, Pachomiuszu, Amunie, Teodorze, Hilarionie, Arseniuszu, Makarym, Makarym, Sizoesie, Janie, Pambie, Pimienie,

Nilusie, Izydorze, Efremie, Symeonie, Teodozymb, Sabie, Sabie, Eutymiuszu, Teoktyście, Gerasymie, Pantaleonie, Maksymie, Anastazymb, Kosmie i Janie.

Pamiętaj, Panie, o świętych ojcach naszych, którzy zostali zabici przez pogan na świętej górze Synaj i w Raithu, i o pozostałych świętych ojcach naszych i ascetach ortodoksyjnych, i o wszystkich świętych, nie dlatego, że my jesteśmy godni wspominać ich błogosławioną pamięć, lecz po to, aby i oni stojąc przed Twoim budzącym bojaźń i trwogę trybunałem czynili wzajemnie wspomnienie o nas nędznych.

Pamiętaj, Panie, o kapłanach, diakonach, diakonisach, subdiakonach, lektorach, egzorcystach, nauczycielach, śpiewakach, mnichach, dziewicach, wdowach, sierotach, wstrzemięźliwych, którzy z wiarą zasnęli ze wspólnocie z Twoim świętym, katolickim i apostołskim Kościołem.

Pamiętaj, Panie, o pobożnych i wiernych cesarzach Konstantynie, Helenie, Teodozjuszu Wielkim, Marcjanie, Pulcherii, Leonie, Justynianie, Konstantynie i o ich następcach, którzy pobożnie i wiernie rządzą, i o wszystkich ortodoksyjnych świeckich, którzy miłowali Chrystusa i zasnęli ze znamieniem wiary Chrystusowej.

Pamiętaj, Panie, o naszych rodzicach, przyjaciółach i krewnych.

Następnie wymienia tych ortodoksów, których chce wspomnieć, po czym mówi:

Pamiętaj, Panie, Boże duchów i wszelkiego ciała, o wszystkich ortodoksyjnych, o tych, których wymieniliśmy, i o tych, których nie wymieniliśmy. Daj im odpoczynek w krainie żywych, w Twoim królestwie, w raju rozkoszy, na łonie świętych ojców naszych Abrahama, Izaaka i Jakuba, gdzie nie ma chorób, smutku i westchnień, gdzie jaśnieje światłość Twego oblicza, i jaśnieje na wieki. Spraw zaś, Panie, by koniec naszego życia chrześcijańskiego był godny i podobał się Tobie, by był on bez grzechu i nastąpił w pokoju. Zbierz nas pod nogi wybranych Twoich kiedy chcesz i jak chcesz, obyśmy tylko nie zostali zawstydzeni i potępieni przez Syna Twego Jednorodzonego, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, bo tylko On jeden pojawił się na ziemi bez grzechu.

Diakon: O pokój i pomyślność całego świata, i świętych Bożych Kościołów, i za tych, za których złożono ofiary, za to, o czym myśla, i za stojący tu lud, i za wszystkich, i za wszystko.

Lud: Zapomnij, przebacz, daruj, Boże, nasze grzechy dobrowolne i mimowolne, popełnione świadomie i nieświadomie.

Kapłan donośnie:

Przez łaskę, przyjaźń do człowieka i miłosierdzie Chrystusa Twego, z którym błogosławiony jesteś i wysławiany z Twoim Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Jeszcze i jeszcze, i nieustannie w pokoju do Pana módlmy się.

Za ofiarowane i poświęcone, najdroższe, nadniebiańskie, niewypowiedziane, przeczyste, sławne, budzące bojaźń i lęk Boże dary, do Pana Boga naszego módlmy się.

Aby Pan Bóg nasz przyjął je na swój święty, nadniebiański, noetyczny i duchowy ołtarz jako woń przyjemną i zesłał nam Bożą łaskę i dar Najświętszego Ducha, módlmy się.

Zjednoczenie wiary i wspólnotę Najświętszego Jego i uwielbianego Ducha uprosiwszy, siebie i innych ludzi, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu naszemu oddajmy.

Lud: Tobie, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę:

Boże i Ojciec Pana, i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, najwspanialszy Panie, błogosławiona naturo, niezawistna dobroci, wszystkich Boże i Władco, błogosławiony na wieki wieków, siedzący na cherubinach i wysławiany przez serafinów, przed którym stoją miriady i hiliady świętych aniołów i zastępy archaniołów, złożone przeto Tobie dary, ofiary, przynoszenia, przyjmij jako woń duchową, którą sam zechciał uświęcić i udoskonalić, Dobry, łaską Chrystusa Twego i Najświętszego Twego Ducha. Uświęć, Władco, nasze dusze, ciała i duchy, dotknij myśli i zbadaj sumienia, odrzuć od nas wszelkie złe myśli, wszelki zawstydzający zamysł, wszelką pokusę i żądzę wstydliwą, wszelkie słowo nieprzystojne, wszelką zawiść, fałszywe mędrkowanie i obłudę, wszelkie kłamstwo, wszelką chytrą, wszelką pokusę życiową, wszelkie pożądanie, wszelką pychę, wszelkie zło, wszelki gniew, wszelką zapalczywość, wszelkie złe wspomnienia, wszelką potwarz, wszelkie pożądanie srebra i brak gorliwości, wszelkie złe poruszenie ciała i ducha, obce woli świętości Twojej.

Donośnie:

I pozwól nam, Władco, Przyjacielu człowieka, Panie, z odwagą, bez obawy potępienia, czystym sercem, duszą oświeconą, niezawstydzonym obliczem, uświęconymi ustami, odważyć się przyzywać Ciebie, któryś na niebiosach, świętego Boga Ojca, i mówić:

Lud: Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: I nie wwdź nas w pokuszenie, Panie, Panie mocy, znajdujący niemoc naszą, ale nas zbaw od złego i od uczynków jego, i od wszelkiego zniewagi i fałszu jego, ze względu na imię Twoje święte, napisane na naszej pokorze.

Donośnie: Albowiem Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Skłóńmy nasze głowy przed Panem.

Lud: Przed Tobą, Panie.

Kapłan: Przed Tobą skłóńiliśmy, służy Twój, Panie, swoje karki, przed świętym Twoim ołtarzem, oczekując od Ciebie obfitego miłosierdzia, obfitą i teraz łaskę Twoją i błogosławieństwo Twoje ześlij nam, Władco, i uświęć nasze dusze, ciała i duchy, abyśmy byli godni wspólnoty i uczestnictwa świętych Twoich tajemnic na odpuszczenie grzechów i na życie wieczne.

Donośnie:

Albowiem Ty jesteś wielbionym i wysławianym Bogiem naszym, i Jednorodzony Twój Syn, i Duch Twój Najświętszy, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan zwraca się do ludu i wyciągnąwszy ręce mówi:

I niech będzie łaska i miłosierdzie Świętej, współistotnej, niestworzonej, niepodzielnej i wielbionej Trójcy, z wszystkimi wami.

Lud: I z duchem twoim.

Diakon: W bojaźni Bożej uważajmy.

Kapłan modli się cicho, a wszyscy trwają w milczeniu:

Święty, w świętych spoczywający Panie, uświęć nas słowem Twojej łaski i zstąpieniem Najświętszego Twego Ducha, Ty bowiem powiedziałeś, Panie: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty. Panie, Boże nasz, niedościgniony Boże Słowo, Ojcu i Najświętszemu Duchowi współistotny, niepodzielny, przyjmij czystą pieśń w świętych Twoich bezkrwawych

ofiarach z cherubinami i serafinami, i ode mnie grzesznego, wołającego i mówiącego:

Donośnie:

Święte świętym.

Lud: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Boga Ojca ze Świętym Duchem, Jemu chwała na wieki wieków.

Diakon: O zbawienie i ochronę świątobliwego ojca, i arcybiskupa naszego *N.*, za wszelką duszę cierpiącą i udręczoną, potrzebującą miłosierdzia i pomocy Bożej, o nawrócenie zbłąkanych, uleczenie chorych, uwolnienie jeńców, wieczny odpoczynek dla zmarłych ojców i braci, wszyscy gorliwie mówmy: Panie, zmiłuj się.

Lud: Panie, zmiłuj się (*dwanaście razy*).

Zjednoczenie najświętszego Ciała i najczcigodniejszej Krwi Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Zjednoczone zostało i uświęcone, i spełnione w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha.

Święta część Chrystusowa, pełna łaski i prawdy, Ojca i Świętego Ducha, któremu chwała i panowanie na wieki wieków.

Diakon: Panie, pobłogosław.

Kapłan: Niech Pan nas pobłogosławi i zachowa nieosądzonymi w przyjęciu najczystszych Jego darów, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Diakon: Panie, pobłogosław.

Kapłan: Niech Pan nas pobłogosławi i pozwoli nam nieskalanymi palcami wziąć rozżarzony węgiel i włożyć w usta wiernych na oczyszczenie, i odnowienie ich dusz i ciał, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Skosztujcie i zobaczcie, że to Chrystus Pan, dzielony i niepodzielny, wiernym rozdawany i nigdy nie spożyty, na odpuszczenie grzechów i na życie wieczne, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: W pokoju Chrystusowym śpiewajmy.

Lud: Skosztujcie i zobaczcie, że to Chrystus Pan. Alleluja.

Modlitwa przed świętą komunią:

Kapłan: Władco, Chryste Boże nasz, niebieski chlebie, pokarmie całego świata, zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą, i nie jestem godny przyjęcia świętych i przeczystych Twoich tajemnic, lecz ze względu na łaskawość Twoją i niewypowiedzianą cierpliwość, uczyn mnie godnym bez osądzenia i zawstydzienia przyjąć najświętsze Ciało i najdroższą Krew na odpuszczenie grzechów, i na życie wieczne.

Ciało Chrystusa.

Krew Chrystusa, Kielich życia.

Diakon: Panie, pobłogosław;

Kapłan: Chwała Bogu uświęcającemu i oświecającemu wszystkich nas.

Diakon: Wzniosłeś się na niebiosa, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja, i królestwo Twoje trwa na wieki wieków.

Kapłan: Błogosławione imię Pana Boga naszego na wieki wieków.

Diakon: Przystąpcie z bojaźnią Bożą, wiarą i miłością.

Lud: Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. Napelnij usta moje chwałą Twoją, Panie, i radością napelnij wargi moje, abym wyśpiewał chwałę Twoją.

Kapłan: Zbaw, Boże, lud Twój, i pobłogosław dziedzictwo Twoje.

Lud: Dzięki składamy Tobie, Chryste, Boże nasz, bowiem pozwoliłeś nam przyjąć Ciało i Krew Twoją na odpuszczenie grzechów i na życie wieczne, zachowaj nas nieosądzonymi, błagamy, jako Dobry i Przyjaciel człowieka.

Modlitwa:

Rozweseliłeś nas, Boże, w zjednoczeniu z Tobą i Tobie przynosimy pieśń dziękczynną, dzieło ust, wyznając łaskę Twoją, niech z tym kadzidłem wstąpi do Ciebie, Boże, niech nie powróci daremnie, lecz daj nam ze względu na nią woń łaski Najświętszego Twego Ducha, miro przeczyste i nie do odebrania. Napelnij usta nasze chwałą i wargi radowaniem, serce radością i weselem, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Jeszcze i jeszcze, i nieustannie w pokoju do Pana módlmy się.

Aby było dla nas przyjęcie Jego świętości na odwrócenie wszelkiego złego czynu, na pokarm życia wiecznego, na wspólnotę i dar Świętego Ducha, módlmy się.

Najświętszą, najczystsą, przesławną, błogosławioną Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Maryję ze wszystkimi świętymi i sprawiedliwymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Lud: Tobie, Panie.

Kapłan: Boże, który ze względu na niewypowiedzianą łaskawość zstąpiłeś do niemocy sług Twoich i pozwoliłeś nam spożywać z tego nadniebiańskiego ołtarza, nie osądź nas, Władco, grzesznych, za przyjęcie najczystszych Twoich tajemnic, lecz zachowaj nas, Dobry, w uświęceniu,

abyśmy będąc godnymi Najświętszego Twego Ducha znaleźli cząstkę i dziedzictwo ze wszystkimi świętymi, którzy od wieków spodobali się Tobie, w światłości oblicza Twego, przez łaskę Jednorodzonego Twego Syna, Pana zaś i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Donośnie:

Albowiem błogosławione jest i uświęcone, i wysławione najdroższe, i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lud: I duchowi twemu.

Diakon: Skłóńmy nasze głowy przed Panem.

Lud: Przed Tobą, Panie.

Kapłan: Boże wielki i przedziwny, wejrzyj na sługi Twoje, gdyż przed Tobą skłonili karki i wyciągnij rękę Twoją potężną, pełną błogosławieństw, i pobłogosław lud Twój i zachowaj dziedzictwo Twoje, abyśmy zawsze i nieustannie wysławiali Ciebie, Jedyne żywego i prawdziwego Boga naszego, Świętą i współistotną Trójcę, Ojca i Syna, i Świętego Ducha.

Donośnie:

Albowiem Tobie odpowiada i przynależy od wszystkich nas wszelka chwała, cześć, pokłon i dziękczynienie, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.

Diakon: Wyjdźmy w pokoju Chrystusa.

Kapłan: Wstępując od mocy w moc i całą w świątyni Twojej spełniwszy Bożą posługę, i teraz błagamy Ciebie, Panie Boże nasz, daj nam doskonałą przyjaźń do człowieka, wyprostuj drogę naszą, zakorzeń nas w Twojej bojaźni, zmiłuj się nad wszystkimi i okaż godnymi Twego nadniebiańskiego królestwa, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, z którym przynależy Tobie chwała, cześć i panowanie, wraz z Najświętszym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Diakon: Idźcie w pokoju Chrystusa.

Kapłan: Błogosławiony Bóg, błogosławiący i uświęcający nas poprzez przyjęcie świętych, i najczystszych Jego tajemnic, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lud: Amen.